

PAP-RADIO-INFO-WELEFONEM-P
RADIO-INFO-WELEFONEM-PAP
INFO-WELEFONEM-PAP-RADIO
INFO-WELEFONEM-PAP-RADIO
INFO-WELEFONEM-PAP-RADIO
INFO-WELEFONEM-PAP-RADIO

WIELKOPOLSKI

Rok XVII
Wydanie A

Poznań
sobota, 2 września 1961

Cena 50 gr
Nr 207 (5468)

Nie wolno zapomnieć!

Manifestacje ludności w rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę

1 września — w XXII rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę i rozpętania przez niemiecki faszyzm II wojny światowej, odbyły się w kraju manifestacje ludności. W miejscach, upamiętnionych walkami, na mogiłach bojowników, którzy oddali swe życie za wolność naszej Ojczyzny, na miejscach kaźni, pod pomnikami zaciągnięto warty honorowe, złożono wieńce i kwiaty.

W Gliwicach, które w 1939 roku były miejscem zbrodniczej prowokacji hitlerowskiej — napaści na radiostację — odbyła się wielotysięczna manife-

stacja społeczeństwa Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Przemawiał członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR — Edward Gierek. Oświadczył on m. in. że obowiązkiem nas, Polaków jest przy pomnieniu dziś narodom świata, jakie mogą być następstwa odradzenia niemieckiego militarysty w NRF, dążącego za wszelką cenę do odwetu za klęskę 1945 roku.

Edward Gierek oświadczył iż jak długo politycy zachodni, a zwłaszcza kanclerz Adenauer, pozostają ślepi i głusi na pokojowe wysiłki ZSRR, naszą powinnością jest zwiększenie siły i potęgi obozu państw socjalistycznych — tak, aby każda próba agresji skończyła się dla agresora druzgocą kłeską.

Na Westerplatte, na cmentarzach poległych polskich i radzieckich żołnierzy i w innych punktach Trójmiasta zaciągnięto warty honorowe.

Na cmentarzu w dzielnicy Gdańska — Zaspia odsłonięto obelisk wzniesiony ku czci pomordowanych przez hitlerow-

Manifestacja w Żabikowie

Wczoraj, w 22 rocznicę wybuchu II wojny światowej i brutalnej napaści na Polskę Niemiec hitlerowskich, zebrały się na rynku w Żabikowie delegacje zakładów pracy, partii, organizacji społecznych i młodzieżowych, by udać się na teren b. obozu koncentracyjnego. Punktualnie o godz. 18 wyruszył pochód w stronę obozu, gdzie poprzednio już przed pomnikiem ku czci pomordowanych i przed „ścianą śmierci” stanęły honorowe warty wojskowe.

Uroczysty wiec, poświęcony pamięci wszystkich bestialsko zamęczonych w obozie żabikowskim Polaków, zagał przed wodniczący Zarządu Powiatowego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację — dr Sergiusz Michałowski.

Następnie przemówił sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Marian Jakubowicz.

Po przemówieniach, delegacje zakładów pracy, partii, organizacji społecznych i młodzieżowych złożyły wieńce pod pomnikiem żabikowskiego obozu. (c)

Zderzenie pociągów pod Wrześnią

Na przejeździe kolejowym we Wrześni nastąpiło wczoraj zderzenie wagonów dwóch pociągów towarowych; kilka wagonów zostało uszkodzonych. Spowodowało to kilkugodzinną przerwę w komunikacji kolejowej na bocznych szlakach oraz konieczność objazdu bocznymi drogami przez pojazdy zdążające szosą poznańsko-warszawską.

ców bojowników o polskość Gdańska. Następnie nastąpił uroczysty apel poległych. Wielka manifestacja antywojenna odbyła się w Brzegu nad Odrą, wzięli w niej udział członkowie Rady Państwa — Roman Nowak.

W łódzkich zakładach pracy odbyły się zebrania załóg.

Gońcami manifestowały przeciwko wojnie kobiety z największych łódzkich zakładów gdzieśkolwiek im. M. Fernalskiej. „Solidaryzujemy się ze wszystkimi ludźmi miłującymi pokój i wyrażamy gorąco pełne poparcie dla słów min. Rapackiego — głosi rezolucja załogi — „Domagamy się uregulowania problemu niemieckiego przez podpisanie traktatu pokojowego z obydwoma państwami niemieckimi”.

Ponad 100 tys. mieszkańców Krakowa i Nowej Huty, zebrało się na manifestacji antywojennej na Starym Rynku. Przemówienie wygłosił przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu FJN — poseł Lucjan Motyka.

Wdarzenia w Brazylii

Goulart konferuje

Wiceprezydent Brazylii — Goulart konferował w piątek po południu w stolicy Urugwaju, Montevideo, z przedstawicielami kongresu i partii politycznych swego kraju i omawiał z nimi nie rozstrzygniętą wciąż sprawę sukcesji po Quadrosie.

Tymczasem w sporze między Goulartem i jego zwolennikami ze stanów południowych a sprzeciwiającymi mu się ministrami wojskowymi, pojawił się nowy element: kompromisowe stanowisko kongresu (parlamentu).

Kongres poparł w czwartek prawo Goularta do objęcia urzędu prezydenckiego, ale równocześnie uchwalili — na razie

Manifestacyjny pochód do Sokolowa

„DNI WRZEŚNI” rozpoczęte

Kilka tysięcy osób wzięło wczoraj udział w uroczystej inauguracji „Dni Wrześni”, które trwać będą do przyszłej niedzieli włącznie. Uczestników wczorajszej manifestacji miasto powitało świątecznym wystrojem: transparentami, flagami, kolorową elewacją starych kamienic.

Punktualnie o godz. 17.30 odebraniem specjalnie skomponowanego hejnału, opartego na wrzesińskich motywach ludowych, obwieszczono otwarcie „Dni Wrześni”. Pochód złożony z poczów sztandarowych organizacji politycznych, delegacji z wieńcami, przedstawicieli zakładów pracy i młodzieży ruszył do Sokolowa, gdzie pod odrestaurowanym pomnikiem wzniesionym dla uczczenia pamięci poległych pod Wrześnią w 1848 r., odbyła się wielka manifestacja ludu wrzesińskiego.

Weteran walk wyzwoleniczych i młody harcerz zapalają znicze. Przewodniczący Prezydium PRN we Wrześni — Stefan Tuch w asyście weteranów walk wyzwoleniczych dokonuje aktu wmurowania prochów powstańców z 1848 roku. Delegacje składają wieńce u stóp kopca usypanego niedawno przez społeczeństwo Wrześni.

Przewodniczący Prezydium PRN — S. Tuch wygłasza okolicznościowe przemówienie, akcentując zwłaszcza udział wrześniaków w walkach narodowo-wyzwoleniczych w 1848 r. i podczas zaborów w latach 1901—5.

Samolot, pilotowany przez sekre-

tarza Prezydium MRN we Wrześni, Z. Gołębińskiego, zrzucił wiażanki kwiatów.

Z kolei następuje uroczysty akt dekoracji weteranów walk wyzwoleniczych. Krzyże Partyzanckie Rada Państwa przyznała: Józefowi Głowackiemu z Wrześni, Stanisławowi Myślińskiemu z Targowej Górki i Stanisławowi Śendurkiewiczowi, a Medale Zwycięstwa i Wolności: Melchiorowi Korystowskiemu z Grabowa i Klemensowi Szczepańskiemu z Nekli.

Dzisiaj z okazji „Dni Wrześni”, odbędzie się m. in. otwarcie dwóch wystaw oraz Zlotu Młodzieży Wielkopolskiej.

T. K.

Mjr Titow w NRD

W piątek, na zaproszenie I sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD, Waltera Ulbrichta, przybył z kilkudniową wizytą do Niemieckiej Republiki Demokratycznej drugi radziecki kosmonauta, major Herman Titow z małżonką. Na lotnisku Schoenefeld, owaacyjnie powitali przybyłych człowiek działacze partyjni i państwowi NRD, liczne delegacje zakładów pracy i szkół oraz mieszkańcy stolicy NRD. (PAP)

Francja prowokuje w Bizercie

W dniach 31 sierpnia i 1 września samoloty francuskie podjęły znowu loty koszące na wysokości kilkunastu metrów nad Bizertą, portem i jego okolicami. Brutalne napaści francuskich spadochroniarzy w Bizercie trwają nadal, czyniąc nieznośnym życie mieszkańców. Równocześnie władze tunezyjskie wyrażają zniecierpliwienie spowodowane brakiem jakiegokolwiek reakcji ze strony Francji na uchwały ostatniej sesji ONZ. (PAP)

sport sport

UNIVERSIADA

Rekord świata Tamary Press

Startująca na Uniwersiadzie w Sofii, świetna lekkoatletka radziecka — Tamara Press, ustanowiła wczoraj nowy rekord świata w rzucie dyskiem. Uzyskała ona doskonały wynik — 58,06 m.

Z innych konkurencji lekkoatletycznych wymienić warto bardzo dobry wynik plotkarza włoskiego, Morale, który zwyciężył na dystansie 400 m p. pl. — czasem 50,0, ustanawiając zarazem nowy rekord akademicki świata i Włoch. Złoty medal w pchnięciu kulą męczyzn zdobył Lipsnis (ZSRR), który, rzutem 18 m, również pobit rekord Uniwersiady. Zawodnik radziecki Ter-Owanesjan, wygrał skok w dal — 7,90.

Polscy lekkoatleci nie odegrali we wczorajszych pojedynkach większej roli. Za to bardzo dobrze spisali się wczoraj nasze koszykarki, które pokonały CSRS — 65:51.

Tytuł akademickiego mistrza świata w tenisie zdobył Jugosłowianin, Jovanovic, który w finale wygrał ze swoim rodakiem, Pilićcem (6:2, 3:6, 10:8, 3:6, 6:0).

Polscy koszykarze pokonali w piątek silny zespół Włoch — 86:81. (mi)

Pismo N. S. Chruszczowa

Szef rządu radzieckiego, Nikita Chruszczow, wysłał pismo do przewodniczącego konferencji państw niezangażowanych z życzeniami sukcesu w pracy w imię wielkiej sprawy utrwalenia pokoju na ziemi.

Odwiedziny premiera

1 bm. wicepremier Julian Tokarski w towarzystwie ministra komunikacji Józefa Popielasa kontynuował zwiedzanie szeregu ważnych obiektów kolejowych w woj. poznańskim. Goście zapoznali się m. in. z produkcją ZNTK w Ostrowie Wlkp. i w Poznaniu oraz z ich rozbudową.

ONZ zerwała z Czombe

Przedstawicielstwo Narodów Zjednoczonych zerwało w piątek „wszelkie normalne stosunki” z samozwańczym rządem Katangi.

Manewry wojsk NATO

Wielkie manewry NATO z udziałem 6 floty amerykańskiej odbędą się w okresie 14—27 września we wschodniej części Morza Śródziemnego. Obejmować one będą m. in. próbną lądowanie oddziałów amerykańskich i greckich na wybrzeżu Turcji w pobliżu granicy bułgarskiej.

Regulacja urodzin

Dania i Szwecja po zapoznaniu się z danymi ostatniego raportu ONZ dotyczącego przyrostu ludności na świecie postanowiły zwrócić się do sekretariatu ONZ z wnioskiem o umieszczenie na porządku dziennym XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawę regulacji urodzin na świecie.

Uczcie się z księgi życia

Inauguracja roku szkolnego

Wczoraj rano szkoły w całym kraju znów wypełniły się gwrem młodzieży, która po wycieczkach wakacyjnych powróciła do nauki. Nowy rok szkolny 1961—1962 rozpoczął się około 6,5 miliona uczniów szkół podstawowych i średnich.

Podczas uroczystych apeli i akademii młodzież wysłuchała transmitowanego przez radio przemówienia ministra oświaty Wacława Tułodzieckiego, a następnie spotkała się ze swymi wychowawcami.

— Wielu z was uczyć się będzie w nowych szkołach — mówił minister Tułodziecki —

Te piękne szkoły, odnowione czyste sale lekcyjne, nowe pracownie i warsztaty szkolne, świadczące o głębokiej trosce państwa i społeczeństwa, zobowiązują was do wytrwałej nauki i pracy. Uczcie się przede wszystkim z książek i uczcie się z tej najbogatszej księgi życia, które buduje nasza Ojczyzna — Polska Ludowa.

Czynny udział w pracach społecznie użytecznych, w szkole, w domu i w środowisku, w pracach nawet najbardziej prostych i codziennych, zbliży was do życia, nauczy cenić wyśięk waszych rodziców i każdego człowieka pracy; pozwoli wam lepiej zrozumieć to, że praca jest koniecznością i źródłem wszelkich wartości w życiu każdego człowieka i każdego narodu.

We wszystkich waszych wysiłkach, w pokonywaniu trudności, zdobywaniu wiedzy, nabywaniu umiejętności wdrażaniu się do pracy społecznej, najlepszym waszym przyjacielem i doradcą będzie nauczyciel. Korzystajcie w całej pełni z jego wiedzy i doświadczenia, słuchajcie jego rad i wskazówek, swoim zachowaniem i postawą dajcie wyraz wdzięczności i szacunku dla jego trudnej i odpowiedzialnej pracy.

Sprawozdanie z rozpoczęcia nauki w szkołach poznańskich, zamieszczamy na stronie 6.

Święto w Wietnamie

Z okazji święta narodowego — XVI rocznicy proklamowania Demokratycznej Republiki Wietnamu — I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki oraz prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, przelali depeze gratulacyjne na ręce przewodniczącego KC Partii Pracujących Wietnamu, prezydenta DRW — Ho Chi-minha oraz premera rządu DRW — Pham Vandonga. (PAP)

POGODA

Na ogół pogodnie. Rano zamglenia i lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 26 st. na północy i wschodzie, do 30 st. na zachodzie. Wiatry siabe z kierunków południowych.

Wyciągi go-kartów

Ostatnie godziny

A więc to już jutro. Nasza impreza jest w tej chwili w ostatnim stadium przygotowań. Wszystko — według słów kierownika zawodów inż. Henryka Frąckowiaka — zostało zapieczętowane na przyszłości, ostatni guzik. Dziś przyjeżdżają już pierwsi zawodnicy (Ostrów, Katowice, Łódź, Toruń, Gdynia, Zielona Góra i Bydgoszcz).

Wyciągi rozpoczynają się o godzinie 15 (otwarcie wyciągu, prezentacja zawodników), a o 15.30 odbędzie się pierwszy przedbieg I grupy, 15 minut później pierwszy przedbieg II grupy itd. Około godz. 18 zakończą się biegi eliminacyjne w trzech grupach (przypominamy, że każdy zawodnik musi pokonać trasę w trzech przedbiegach). Wyścig finałowy przewidziany jest o 18.15.

Wieczorem o godz. 20 w lokalu Automobilklubu przy ul. Mielżyńskiego 16 nastąpi rozdanie nagród.

W jutrzejszym „Głosie” poinformujemy „Czytelników o sprawach porządkowych, programie, widowni, itp. oraz zamieścimy mapkę trasy. (m)

UWAGA, MSR!

W związku z wyciągiem go-kartów, kierownictwo Młodzieżowej Służby Ruchu prosi harcerzy — członków MSR-u, o zgłoszenie się w pełnym umundurowaniu w niedzielę, 3 bm. o godz. 10 na Al. Stalingradzkiej przy Domu Akademickim im. H. Sawickiej.



CAF — fot. Uklejewski

(sek)

Wiceprezydent
Brazylji Goulart



Goulart opuszcza Paryż, udając się przez Nowy Jork i Panamę do swego rodzinnego stanu Rio Grande do Sul w południowej Brazylji.

Fot. — CAF

SUKARNO:

Trzeba uznać istnienie dwóch państw niemieckich

Konferencja w Belgradzie krajów niezaangażowanych

W piątek rano na pierwszym posiedzeniu konferencji krajów niezaangażowanych prezydent Tito wygłosił przemówienie powitalne. Mówca stwierdził na wstępie, że w porównaniu z okresem XV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w ubr. sytuacja międzynarodowa uległa pogorszeniu, a zimna wojna nabrała takich rozmiarów, że „w każdej chwili może doprowadzić do największej tragedii”.

Nie ukrywa się już przygotowań do wojny, rozwija produkcję broni atomowej i jądrowej. Ostatnio — mówił Tito — byliśmy świadkami otwartej agresji wojskowej przeciwko niezawisłemu krajowi, Tunezji.

Przypominając precedens Bandungu, Tito stwierdził, że celem obecnej konferencji nie jest utworzenie nowego bloku,

gdyż byłoby to sprzeczne z koncepcją polityczną krajów niezaangażowanych. Konferencja ta — mówił Tito — powinna wykazać zwolennikom polityki siły, że większość świata odrzuca zdecydowanie użycie siły jako sposobu uregulowania dotychczasowych sporów pozostawionych nam w spadku przez ostatnią wojnę.

Tito podkreślił, że najważniejszymi problemami stojącymi przed konferencją są sprawy rozbrojenia broni nuklearnej, likwidacji kolonializmu i pomocy dla krajów zacofanych gospodarczo.

Głos Indonezji

W toku obrad konferencji belgradzkiej, prezydent Indonezji Sukarno oświadczył, że zdrowy rozsądek nakazuje uznanie „tymczasowo de facto suwerenności dwóch państw niemieckich, jako realnej rzeczywistości”.

Ten sam zdrowy rozsądek — podkreślił Sukarno — wymaga również, żeby Berlin zachodni nie stał się terenem rozgrywek dla konfliktów ideologicznych. Mieszkańcy zachodniego Berlina powinni mieć zapewniony swobodny dostęp do innych krajów świata i na odwrot — świat zewnętrzny powinien także mieć swobodny dostęp do Berlina zachodniego. Dałoby się to, moim zdaniem, osiągnąć na drodze uznania istnienia dwóch państw niemieckich jako stanu faktycznego. Jeżeli zaś Związek Radziecki wybierze zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami, trzeba to uznać.

Prezydent Indonezji wyraził pogląd, że Niemcy powinni

sami zdecydować o swojej przyszłości i że powinni oni rozpocząć wstępne rozmowy

Wypowiedział się on za reorganizacją ONZ, jeżeli chodzi o ogólny problem członkostwa, zwłaszcza zaś za reorganizacją Rady Bezpieczeństwa, składu Sekretariatu i innych organów NZ.

Prezydent Indonezji jest zdania, że należy wyznaczyć termin najwyższe dwóch lat — w ciągu którego nastąpiłaby całkowita likwidacja wszelkich form kolonialnej zależności jednego narodu od drugiego.

Nasser krytykuje kolonialistów

Prezydent Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamal Abdel Nasser omówił obecną sytuację międzynarodową i podkreślił, że na konferencję państw niezaangażowanych za patrują się z dezaprobatą niektóre kraje wrogie pokojowi. Na pierwszym miejscu wśród nich znajdują się mocarstwa kolonialne, którym chodzi przede wszystkim o zdławienie ruchów narodowo-wyzwoleńczych.

Mówiąc o kwestii niemieckiej prezydent zaznaczył, że „zagadnienie to jest konsekwencją wyścigu zbrojeń i nie rozwiązane dotychczas problemem rozbrojenia”. Dodał on, że „pokojowe współistnienie nie może być rozjemem zbrojnym”.

Prezydent ZRA wypowiedział się przeciwko istnieniu baz wojskowych niektórych państw na obcych terytoriach.

Prezydent Nasser dał wyraz ubolewaniu, że wielkie mocarstwa nie osiągnęły porozumienia w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną.

„W tej atmosferze pełnej niepokojów, powiedział prezydent, rząd ZSRR znalazł się w sytuacji, która — jak sam to stwierdził — doprowadza do wznowienia doświadczeń z bronią jądrową”. (PAP)

sport • sport • sport



Trzy mecze hokeistów ze studentami Indii

Po dłuższej przerwie do spotkań międzynarodowych wystartują zieloni hokeiści. Jako pierwsza ich przeciwnikami, jak już informowaliśmy, będzie silna drużyna Hindusów, przeważnie studentów, przebywających w Anglii. London Indians — tak brzmi nazwa tego zespołu, który rozegra pierwsze spotkanie z nieoficjalną reprezentacją Polski 3 bm. w Pabianicach.

Zespół hinduski zawiązał w 17-osobowym składzie, w którym mamy kilku reprezentantów Indii, a także olimpijczyków. Najstarszym hokeistą w drużynie gości jest Alfred Percival Hanson z klubu „Peshawar”, najmłodszym Melvin Pulford z Bromley, który liczy zaledwie 18 lat. Zawodnicy kraju „zaczarowanego krążka” pochodzą z kilku klubów i prezentują wysoki poziom.

Drużynie tej PZHT przeciwstawi odmłodzoną jedenastkę. Ze starszych, znanych i wypróbowanych naszych reprezentantów znajdzie się niewielu graczy z Marcem, Wł. Smigielskim, Siankiewiczem i Micałem na czele. Drugi raz przeegzaminują goście nasz zespół reprezentacyjny (w nieco zmienionym składzie) 5 bm w Poznaniu. Trzeci, ostatni mecz rozegrają Hindusi z młodzieżową reprezentacją Polski w Złotowie, w mieście, gdzie hokej zdobywa sobie dużą popularność w szkołach.

Na podstawie trzech wyżej podanych spotkań PZHT będzie miał możliwość wytypowania pierwszej reprezentacji do zbliżającego się meczu z Niemcami. (p)

Szybownicy powrócili z NRD

Do kraju powrócili pięcioosobowa grupa polskich pilotów i instruktorów szybowcowych, która przebywała 3 tygodnie w NRD. Jednym z uczestników i zarazem kierownikiem grupy był wiceprezes (urzędujący) poznańskiego Aeroklubu p. Mieczysław Czempik, pilot szybowcowy I klasy, posiadacz złotej odznaki z jednym diamentem.

Korzystając z okazji poprosiliśmy p. Mieczysława o kilka wrażeń z jego pobytu w naszych zachodnich sąsiadach.

Grupa nasza wyjechała do NRD mając dwa zasadnicze cele: pierwszy to zapoznanie się z organizacją i techniką szkolenia szybowcowego; drugi — korzystając z odległości dzielącej Berlin od naszej południowo-wschodniej części kraju podjąć próbę pobicia rekordu świata w przelocie docelowym. Wśród kandydatów na rekordzistów znajdowali się między innymi: aktualny mistrz Polski Pieczewski i trzeci na ostatnich mistrzostwach Gorzałek. O ile pierwsze zadanie wykonałoby w 100 procentach, to niestety fatalne warunki atmosferyczne nie pozwoliły na zrealizowanie innych ambitnych zamierzeń.

— Jak wypadło porównanie — pomiędzy szybownictwem polskim a niemieckim?

— Jeśli chodzi o wyszkolenie samych pilotów, to wiadomości teoretyczne mają one lepsze od naszych ale mniejsze kwalifikacje lotnicze. Sprzęt mamy lepszy, ale w organizacji i wyposażeniu ośrodków szkoleniowych Niemcy biją nas na głowę. Bardzo charakterystyczna jest mała liczba pracowników etatowych. Tak np. w ośrodku Rienau gdzie oprócz samego lotniska znajdują się warsztaty naprawcze, pracuje jeden człowiek. Pozostałe funkcje spełniają ludzie pracujący społecznie.

— A co chciałby Pan przesześcić z osiągnięć niemieckich na nasz teren?

— Chciałbym, aby wprowadzono u nas niemiecki system koordynacji ruchu. Mimo, że koło ośrodka w Schenagen przechodziły dwa międzynarodowe „korytarze” pasażerskiego ruchu lotniczego, sprawa pozwolenia na lot jest zatwierdzana przez ośrodek centralny w Berlinie w przeciągu kilku minut.

Każdy ośrodek posiada połączenie dalekopisem z centralą, i co ważne — wszystkie formalności załatwia pilot sam bez udziału jakichkolwiek osób postronnych. Mam nadzieję, że kiedyś i u nas te sprawy zostaną postawione na odpowiednim poziomie, ku zadowoleniu wszystkich zainteresowanych.

Rozmawiał:

MACIEJ STABROWSKI

Międzynarodowe imprezy w Dniu Kolejarza

Niezwykle bogato zapowiadają się program imprez sportowych, zorganizowanych z okazji „Dnia Kolejarza”. Zarząd KKS Lecha poczynił starania mające na celu sprowadzenie jak największej drużyny zagranicznych do Poznania.

W niedzielę, 3 września, odbędzie się pierwsze w nowym sezonie międzynarodowe spotkanie w koszykówce męskiej pomiędzy drużyną Lokomotiv Bratysława (CSRS) a Lechem Poznań. Kibice będą mieli prawdziwą ucztę, gdyż goście należą do najlepszego zespołu swego kraju. Lech powrócił właśnie z obozu w Wągrowcu, co pozwala przypuszczać, że forma obu zespołów powinna być wysoka. Mecz odbędzie się w sali AZS-u przy ul. Nowowiejskiej 26 o godz. 19.30.

W tej samej sali (w poniedziałek, 4 bm. o godz. 19) wystąpią koszykarze. Zespół Lecha spotka się z zespołem drużyny Lokomotiv z Bratysławy.

Tory łącznicze Surmy przy Al. Reymonta będą areną boju pomiędzy łączniczą reprezentacją kolejarzy NRD a ekipą Lecha. Pożatek strzelał w sobotę, 9 bm. o godz. 17 i w niedzielę, 10 bm. o godz. 10.

Również międzynarodowe spotkanie rozegrają piłkarze. Pierwszoliczowie zmierzą się z drużyną Lokomotiv Stendal (NRD). To interesujące spotkanie rozegrane zostanie na stadionie Lecha w Dębcu. Termin meczu: sobota, 9 bm. o godz. 17.30.

W związku z międzynarodowym meczem piłkarzy Lecha zaistniała dość ciekawa sytuacja. Mianowicie OZPN w związku z jubileuszem 40-lecia działalności organizuje 9 i 10 bm. błyskawiczny turniej piłkarski z udziałem Warty, Lecha, Niebardo, Polonii Poznań i Lecha. Niebardo wiadomo, jak w tej chwili klub i OZPN wybrną z tej sytuacji, gdyż przyjazd drużyny niemieckiej został zakontraktowany już w zimie i odwołanie go już nie sposób.

Neftianik Baku wystąpi w Poznaniu?

We wrześniu wystąpi w Polsce I ligowa drużyna radziecka Neftianik Baku. W zespole tym gra m. in. były wielokrotny reprezentant ZSRR, Kuźniecowa.

Neftianik rozegra w Polsce trzy spotkania: z Polonią Bydgoszcz, Gwardią Warszawa oraz kadrą Polski. Ten ostatni mecz odbędzie się najprawdopodobniej w Poznaniu.

Nowe rozporządzenia celne

Ostatnio zostały wydane dwa nowe rozporządzenia w sprawach celnych. Pierwsze reguluje sprawę odpraw celnych w pogranicznym ruchu turystycznym między Polską a Czechosłowacją, drugie — wprowadza pewne zmiany w taryfie celnej przywózowej.

W pierwszym przypadku chodzi o usankcjonowanie prawne zwolnień opłat celnych stosowanych już od dłuższego czasu wobec turystów na terenach objętych polsko-czechosłowacką konwencją. I tak osoby poruszające się na tych terenach zwolnione są od opłat celnych za przewożone przedmioty codziennego użytku oraz pewną ilość artykułów spożywczych, niezbędnych w czasie trwania wycieczki. Można więc z sobą zabrać bezpłatnie między innymi do 2 kg mięsa i wyrobów mięsnych oraz pół kilograma czekolady i wyrobów czekoladowych, a także — jeśli w grę wchodzi osoba pełnoletnia 0,25 l. napojów alkoholowych (prócz spirytusu) 200 papierosów lub odpowiednią ilość cygar czy tytoniu.

Nowe rozporządzenie wyraźnie stwierdza, że zwolnione z opłat celnych będą tylko artykuły, których wartość nie przekroczy 50 proc. całej kwoty dewiz przypadających na okres rzeczywiste przebywania w granicy. Punkty celne sprawdzają datę przekroczenia granicy.

nicy w jedną i drugą stronę i odpowiednio stosować opłaty celne.

Wprowadzane zmiany w taryfie celnej przywózowej, które obowiązują od 1 października bież. roku, dotyczą kilkunastu stosunkowo drobnych, ale charakterystycznych pozycji towarów. Zmiany te noszą dwójaki charakter: z jednej strony wprowadzają do taryfy celnej właściwą nomenklaturę poszczególnych towarów, a z drugiej strony kładą finansową tamę dla spekulacji uprawianej pewnymi towarami zagranicznymi.

PAP

Siostry Kennedy'ego zwiedzają Polskę

1 bm. wieczorem przybyły samolotem do Warszawy siostry prezydenta Stanów Zjednoczonych — J. Kennedy'ego — p. p.: Eunice Shriver i Jean Smith.

W czasie kilkunastodniowego pobytu turystycznego w Polsce, p. p. Shriver i Smith zwiedzają naszą stolicę oraz odwiedzą Kraków i Zakopane. (PAP)

Nasz komentarz

Czwartkowe przemówienie A. Rapackiego słuchane było przez nas wszystkich z wielką uwagą. Z otwartych okien mieszkań dochodził do uszu przechodniów spokojny lecz stanowczy głos polskiego ministra spraw zagranicznych, który w rocznicę Września omówił — w nawiązaniu do tragicznych dni sprzed 22 lat — obecną sytuację polityczną.

W jego słowach staraliśmy się znaleźć odpowiedź na pytanie najbardziej dziś każdego absorbujące: jak potoczy się dalszy bieg wypadków politycznych?

„Wojny o Berlin nie będzie” — oświadczył minister Rapacki. — „Ale nam chodzi o rzeczywiste, trwałe odprężenie w Europie, o wzrost poczucia bezpieczeństwa, o skierowanie spraw na lepsze drogi — ku pokojowemu współistnieniu w naszej części świata. Dlatego musimy rozwiązać sprawę Berlina, dlatego musimy rozwiązać sprawę traktatu”.

Trzeba podkreślić, iż „sprawa berlińska” jest zaledwie częścią wielkiego problemu, którym jest gwałtowny rozwój niemieckiego militarizmu. Nie wolno było patrzeć beczynnym i ze spokojem, jak po drugiej stronie Łaby gromadzi się siły i środki agresji przeciwko państwom socjalistycznym. Brak reakcji z naszej strony oznaczałby tylko zachęcanie potencjalnego agresora do wprowadzenia w czyn zbrodniczych planów. Wie dziś niemal każde dziecko, że brak właściwej reakcji na poczynania Hitlera w okresie monarchijskim ośmielał i zachęcał go do dalszych awantur, których tragicznym epilogiem była II wojna światowa. Jeśli więc mówimy dziś, że nie powtórzy się rok 1939, to rozumiemy przez to zapobieżenie takiej sytuacji, której wynikiem byłaby nowa agresja.

Przypomnijmy i zestawmy ze sobą niektóre fakty z ostatnich lat, które złożyły się na powstanie obecnej sytuacji. Weźmy np. propozycje Polski, dotyczące utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej — znanej w świecie pod nazwą „planu Rapackiego”. Projekt ten nie przewidywał żadnych radykalnych zmian w układzie sił między Wschodem a Zachodem. Chodziło w nim jedynie o możliwie maksymalne odsunięcie od siebie atomowych armii i zahamowanie dalszych zbrojeń nuklearnych. Gdyby 4 lata temu projekt ten został wprowadzony w życie, inaczej wyglądałaby dziś sytuacja w Europie. Niestety, mocarstwa zachodnie, przy aktywnym udziale kanclerza Adenauera, odrzuciły polski plan bez żadnej dyskusji. Znał się światu, wysuwane z uporem od lat propozycje radzieckie, zmierzające do odprężenia i wstrzymania wyścigu zbrojeń. Ich ukoronowaniem był pamiętny plan, całkowitego i powszechnego rozbrojenia. Inicjatywy tej, która wzbudziła w świecie tak wielkie nadzieje, nie można było zbryć milczeniem. Mocarstwa zachodnie podjęły rozmowy po to, aby stawić problem kontroli nad zbrojeniami, zamiast kontrolowanego rozbrojenia. Bezpłodne dyskusje trwały bez końca, a pod ich przykrywką, forsowany był na Zachodzie wyścig zbrojeń i dalsza rozbudowa machiny wojennej bloku północno-atlantycznego, w którym pierwszą rolę odgrywał po części Bundeswehra.

Pamiętamy wszystkie solenne obietnice i gwarancje, dawane przy finalizowaniu układów paryskich i innych, o ograniczeniach — mających zapobiec zbrojeniom NRF. Wszystkie te zapewnienia okazały się niebawem, rzuconym do kosza świstkiem papieru. Bundeswehra dysponuje już dziś bronią rakietową i coraz bezwzględniej sięga po broń nuklearną.

W tych warunkach interesy pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy wymagały podjęcia jak najbardziej skutecznych kroków, mogących zahamować groźny dla świata rozwój sytuacji. Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne wystąpiły z projektem zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i uregulowania sprawy Berlina

zachodniego. Nie trzeba dowodzić, jak dobroczynny wpływ na ogólną sytuację w świecie wywaroby oficjalne zakończenie nienormalnego, trwającego od 16 lat stanu wojny z Niemcami.

Tymczasem Zachód z USA na czele, odpowiedział na to wzmożeniem hysterii wojennej, powoływaniem pod broń rezerwistów, przetrucaniem wojsk do Europy, urządzaniem wielkich manewrów itp. Na terenie Berlina zachodniego wszczęto niebывале nasilenie akcji prowokacyjnej, wymierzonej przeciwko NRD i innym krajom socjalistycznym.

Nad tymi faktami nie można było przejść do porządku dziennego. Twarda konieczność zmusiła Związek Radziecki i kraje wchodzące w skład Układu Warszawskiego do wzmożenia gotowości obronnej. „Musimy — mówił minister Rapacki — dbać o obronność i bezpieczeństwo, musimy być silni. Gdybyśmy to zaniedbali, popelnilibyśmy grzech nie tylko wobec naszych, własnych interesów narodowych, wyrządzilibyśmy największą szkodę sprawie pokoju. Bo nasza siła — siła obozu socjalistycznego — nie jest i nigdy nie będzie siłą agresji. Nasza siła, jest siłą obrony pokoju”.

Trudno byłoby tańc powagę obecnej sytuacji. Na szczęście inaczej stoją dziś rzeczy na świecie, niż przed 22 laty. Inna od podstaw jest Polska, której bezpieczeństwo zagwarantowane jest potęgą całego obozu socjalistycznego. Na naszej granicy zachodniej nie ma już Niemiec Hitlera, nie ma i nie będzie Niemiec Adenauera. Jest Niemiecka Republika Demokratyczna — nasz spojuznik i towarzyszy w walce przeciwko reakcyjnemu, odwetowemu siłom w NRF. Muszą to wreszcie zrozumieć ci wszyscy, którzy niepomni lekcji historii, marzą o nowych podbojach.

FELIKS BIŁOS

SYSTEMATYCZNA GRA W „KOZIOŁKI”
GWARANTUJE CI WIELKĄ WYGRANĄ!!!
(xoy)

CZAS MIERZYŁA STAL

„KPZR wysuwa zadanie o epokowym znaczeniu — zapewnienie w Związku Radzieckim stopy życiowej wyższej, niż w którymkolwiek kraju kapitalistycznym.”

(Z projektu programu KPZR)

Pamiętam rozdarte cielsko wymuskanego „Tygrysa”, który nie oparł się pociskom izlała T-34. „Tygrysy” ciągle jeszcze budził podziw gapiów. Ciągłe sznurki czołgi rażące, na których widać było szwy pospiesznego lecz solidnego spawania, budziły spójzenia pełne niedowierzania. Jak o więc tym prostym sprzętem, kowalskiej niemal roboty, potrafią oni zwalczyć panerze mechanicznych zagonów?

To było dla wielu z nas pierwsze spotkanie z człowiekiem radzieckim. Wywołało ono, obok wdzięczności, świadomość działania jakichś nieobjętych mocy.

Poznaliśmy bliżej naszych sąsiadów. Dziś już nikt nie śmiecha się z politowaniem w sklepie, kupując radziecki zegarek, wsiadając do „Wołgi”, oglądając w telewizji swarze Gagarina czy Titowa. A przecież są to niemal ci sami ludzie, którzy zimą 1945 roku wyzwalali nasze ziemie.

Nikt dziś nie zakpi z radzieckiej techniki.

Dlaczego nie u nas

W dyskusjach nad programem KPZR nie ma u nas cienia wątpiewania. Kto patrzy wstecz, wierzy w te możliwości, w realność przedłożonego projektu. I tylko czasem, czytając jednym tchem oszalałymi programy poprawy bytu narodów ZSRR, zapyta ktoś niecierpliwie; a dlaczego nie u nas? Dlaczego tam dwukrotny wzrost stopy życiowej, a u nas zaledwie o kilkadziesiąt procent?

Wszyscy łatwo zrozumieją tę niecierpliwie. Czujemy się czasem jak zmęczony biegacz, któremu tęskno już do mety. To prawda, ale jesteśmy przecie na tej samej biegni. Nie pytamy więc dlaczego ktoś jest przed nami pierwszy. Świadomość kolejności przemian każe inaczej postawić to pytanie: kiedy u nas?

Odpowiadają na to komuniści radzieccy. Podnieśli oni program, który odważnie, z

niewzłą precyzją, określa etapy i terminy wzrostu stopy życiowej w ZSRR, już na bazie podziału wspólnego bochenka — według potrzeb. Odległy cel ludzi radzieckich, przez dziesięciolecia mierzony jedynie wzrostem produkcji energii elektrycznej, stali i ciężkich maszyn, stał się naraz bliski i osiągalny dla jednego pokolenia. Teraz nie ilość żelaza, przypadająca na jednego mieszkańca, nie liczba kilowatów, lecz ilość mleka, masła, mięsa i maki, dzieli ich od komunistycznego dobrobytu. To ostatni krótki etap, który ma zapewnić dostatek wszelkiego dobra, przydatnego już nie tylko maszynom, ale wręcz — ludziom. Wkrótce nastąpi finał ich długoletnich wyrzeczeń.

A kiedy u nas?

Życie i pracę wytaczają nam liczne wskaźniki ekonomiczne. Przyznajmy się, na codzień nie pamiętamy nawet komu one mają w przyszłości służyć. Czasami wydają się być celem dla siebie. Nieraz ktoś nawet sarknie: wzrost produkcji stali, obrabiarek, eksportu, a gdzie człowiek? Dlaczego nasze podwyżki plac ciągle jeszcze zjada ciężki przemysł?

„Człowiek podporządkowany ekonomic” — znana to teza i tani argument przeciwko naszym dążeniom. Rzeczywiście, wskaźniki przyrostu produkcji nie są pozornie w bezpośrednim związku z dobrobytem. Toteż ciężko było niegdys w ZSRR, ciężiej niż nam dzisiaj. Obecna stopa życiowa frontowego żołnierza z 1945 roku, przez długie lata mierzono w tonach węgla i stali. Tak też do niedawna mierzono czas w Związku Radzieckim. Aż przyszedł moment, kiedy ekonomika jak najwyraźniej została podporządkowana bezpośrednim, indywidualnym potrzebom każdego człowieka. Czytamy o tym w projekcie programu KPZR:

„Rosnące zasoby przemysłu muszą być coraz bardziej obracane na wszystkie strony zaspokojenie potrzeb ludzi radzieckich, na budowę i wyposażenie przedsiębiorstw i instytucji, pracujących dla zaspokojenia materialnych i kulturalnych potrzeb ludności. Na równi z przyspieszonym rozwojem wszystkich gałęzi przemysłu lekkiego i spożywczego, w produkcji zakładów przemysłu ciężkiego zwiększy się

udział artykułów powszechnego użytku”.

Już pora skupić wszystkie siły ekonomiczne dla bezpośredniej służby ludziom. W ZSRR nie ma obecnie obawy o zachwianie proporcji gospodarskiej narodowej. U nas tej równowagi ciągle jeszcze nie ma.

Cel bliski

Albo rozważając radziecki program dobrobytu, nie jeden spojrzal chyba zczliwiej na wskaźniki dotyczące polskiej gospodarki. Przecież na takich samych, suchych i odległych pozornie człołkowi, liczbach, budowano w ZSRR podstawy do dzisiejszych fantastycznych projektów. Czytajcie je jeszcze raz, a ujrzycie nasz cel bliższy niż był on dla ludzi radzieckich:

„...rozwoj państw socjalistycznych w ramach jednolitego światowego systemu socjalizmu, wykorzystanie prawidłowości i walorów tego systemu, daje możliwość skrócenia terminów budowy socjalizmu, otwiera perspektywę mniej lub więcej równoczesnego, w granicach jednej epoki historycznej, przejścia do komunizmu”.

Co oznacza ten komunizm, słowo budzące strach u wielu ludzi na Zachodzie? Między innymi, skrótkowo mówiąc: „stopę życiową wyższą, niż w którymkolwiek kraju kapitalistycznym”.

ZBILUT SEK

Rozmawiamy z rektorami

Poznańska WSE ma już 35 lat

Tegoroczna inauguracja nowego roku akademickiego 1961/62 na poznańskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej obchodzona będzie szczególnie uroczystie. Mija bowiem trzydzieści pięć lat od chwili założenia tej najstarszej — po Uniwersytecie — wyższej uczelni Poznania.

W przeddzień inauguracji składamy wizytę rektorowi WSE prof. dr. Z. Zakrzewskiemu, prosząc o rozmowę na temat nowego, rozpoczynającego się roku nauki.

— Może zaczniemy od przedstawienia aktualnego „stanu faktycznego”: ile wydziałów, ilu studentów...

— Studentów mamy w tym roku niecałe dwa i pół tysiąca, licząc wszystkie lata i obydwa wydziały, to znaczy: ogólnie ekonomiczny i handlowo-towaroznawczy. Mówiąc o nich muszę już jednak sięgnąć nieco w przyszłość, jako że właśnie rozpoczynający się rok nauki przynosi pewne zmiany, nowości. Do tej pory np. wydział ogólnie-ekonomiczny był wydziałem rozwojowym; obecnie po raz pierwszy będziemy mieć na nim V rok nauki, to znaczy, że po raz pierwszy stu-

denci dojdą w tym roku do pełnego cyklu nauczania, słowem: do dyplomu.

Nowością wydziału handlowo-towaroznawczego będzie wyodrębnienie — już od I roku studiów — dwu kierunków oddzielnych: handlowego i towaroznawczego (dotąd kierunki te były połączone, co stwarzało pewne trudności w przyswajaniu przez studentów całego materiału, ze wszystkich przedmiotów). Poznańska WSE staje się w ten sposób podstawowym ośrodkiem odrębnego kształcenia w zakresie towaroznawstwa, jedynym — tego rodzaju — w Polsce.

— Czy jeszcze jakieś inne nowości organizacyjne czekają na studentów w bieżącym roku?

— Owszem. Nasz punkt konsultacyjny studiów zaocznych w Bydgoszczy obejmie w tym roku już dwa lata studiów, co świadczy o jego umocnieniu, ustabilizowaniu i o rozszerzeniu zakresu nauczania uczelni.

W dniu inauguracji tj. 9 września nastąpi otwarcie zakładu zmechanizowanej rachunkowości, którego znaczenie polegać będzie nie tylko na nauczaniu specjalizacyjnym studentów lecz także na promieniowaniu jego działalności na zewnątrz. Chcemy, by ten zakład stał się ośrodkiem instruktazowo - konsultacyjnym w dziedzinie postępu technicznego w zakresie ewidencji i analizy gospodarczej dla Polski zachodniej i północnej.

Czynimy również przygotowania do utworzenia katedry ekonomiki handlu zagranicznego; spodziewamy się, iż starania te dadzą już wkrótce spodziewany efekt.

— Wszystkie te nowości organizacyjne jubileuszowego roku wieńczą w jakiś sposób 35-letnią pracę i doświadczenia uczelni. Czy również efektywny jest naukowy dorobek WSE?

— Sądzę, iż o tym świadczy m. in. liczba naszych publikacji naukowych, która stawia nas na drugim — po warszawskiej SGPiS — miejscu w kraju. Liczba naszych pozycji naukowych wzrosła — w stosunku do roku 1959/60 — dwukrotnie. Wysoka jest również liczba doktoratów, uzyskanych w ubiegłym roku przez naszą kadrę naukową; doktoryzowało się 14 osób.

Cennym osiągnięciem uczelni jest także przywrócenie jej prawa wydawania zeszytów naukowych, co znacznie rozszerza możliwości publikowania dorobku naukowego naszych pracowników.

Przy okazji chciałbym wspomnieć, iż z okazji naszej jubileuszowej inauguracji otwarta zostanie wystawa dorobku absolwentów WSE. W tym samym dniu nastąpi uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci profesorów i absolwentów uczelni — ofiar II wojny światowej.

Rozmawiała: WANDA CHILA

W nowym roku — w nowych szkołach

W nowym roku szkolnym liczba młodzieży w szkołach podstawowych wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim o ok. 200 tys. i wyniesie 5.011.700 uczniów. 1 września przekroczy próg szkolny ok. 780 tys. pierwszoklasistów. W szkołach średnich ogólnokształcących uczyć się będzie ok. 289 tys. młodzieży tj. o ok. 21 tys. więcej niż w roku poprzednim. Poważnie — o 24,1 proc. w stosunku do ub. roku — wzrosła liczba młodzieży w szkołach zawodowych i ślęgać będzie ok. 600 tys. Kadra pedagogiczna szkół powiększy się o ok. 18 tys. nowych nauczycieli.

Dziś przekazane zostaną młodzieży nowe budynki szkolne, gabinety, pracownie i sale gimnastyczne. Przewiduje się oddanie do użytku 335 nowych szkół podstawowych. Do końca br. przybędzie ogółem 621 nowych szkół podstawowych w tym ok. 212 szkół pomników Tysiąclecia. Wybudowanych zostanie ponadto 21 szkół licealnych i 15 zawodowych. (PAP)

Kulisv wrześnieowego oszustwa (4)

Polacy są niegrzeczni

W poprzednim odcinku przytoczyliśmy dwa fragmenty pamiętników — Winstona Churchilla i generała Maurice Gamelin — zawierające tłumaczenia dlaczegoż to sojusznicy Polski nie zrealizowali swoich zobowiązań pomocy lotniczej dla napadniętego kraju.

A oto relacja na ten sam temat

JULIUSZA ŁUKASZEWICZA ambasadora Polski w Paryżu amieszczone w załącznikach o wydanych po wojnie w Szwajcarii pamiętników Becka.

„W dniu 6 września p. Leger apowiedział nam, że wielki rajd ombowców francuskich i angielskich przewidziany był na 7 czy 8 września. W dniu 10 września Dardier (ówczesny premier francuski) oświadczył, że zapowiedziana kcja powietrzna nie mogła się dbyć, gdyż Anglicy odmówili wzięcia w niej udziału. Premier rancuski tłumaczył odmowę angielską przez obawę Londynu wywołania niezadowolonia w opinii amerykańskiej, bardzo czulej o bombardowanie ludności cywilnej. Japytany o to przez Polaków amasador Stanów Zjednoczonych w aryzu Bullitt sprawdził to w Wazyngtonie i w dniu 10 września twierdził kategorycznie, że odpowiedzialne koła amerykańskie nie owiedziały nic co mogłoby skłonić żąd brytyjski do odmowy w akcji powietrznej przeciwko Niemom.”

Jeden z członków rządu francuskiego Mandel przyznał Łukaszewiczowi w trakcie rozmowy z nim:

„Od początku agresji niemieckiej — Wielka Brytania traktowała wojnę polsko-niemiecką jako wykly epizod wojny francusko-angielsko-niemieckiej. Epizod skany z góry na niepowodzenie, w który nie należało angażować wych własnych sił.”

Potwierdza to zresztą premier szosy zaleszczyckiej

FELICJAN

SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI

w drukowanych w roku 1948 na łamach paryskiej „Kultury” wspomnień „Prace i czynności rządu polskiego we wrześniu 1939 roku”.

„(6. 9. 1939). Minister Beck zawiadamia, iż z jego polecenia nasz ambasador w Londynie Raczynski wrócił się do ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Halifaxa — stwierdzając opór Polki na wszystkich frontach, nawet a Westerplatte, jednocześnie przedstawiając wobec przewagi ptnictwa niemieckiego konieczność natychmiastowej pomocy w postaci lotniczej ataku na Niemcy, co niewątpliwie odciągnie część samolotów niemieckich z Polki.

Lord Halifax odpowiedział, iż choć jedynym celem Wielkiej Brytanii jest pobić Niemcy i w tej kcji jest i będzie do końca roku Polski, to jednak Anglia nie noże w tej chwili rozpraszać

swych sił, które będą konieczne w momencie decydującym (...)

„(11. 9. 1939). Po południu wyjechałem do kwatery głównej do Brześcia. Zameldowałem marszałkowi Smigłemu wyniki mojej inspekcji. Wobec naszej ciężkiej sytuacji wojennej Marszałek zwrócił się osobiście o rychłą pomoc do gen. Gamelin, wodza naczelnego Francji, i otrzymał odpowiedź, że w tej chwili jest to jeszcze niemożliwe i że większa pomoc nastąpi dopiero za jakiś czas. Po prostu Francuzi są sterroryzowani potęgą pancerną i lotniczą Niemiec i ociągają się z rozpoczęciem większych działań wojennych. Gamelin odmówił nawet szybkiej pomocy lotniczej (...)

Dla samolotów francuskich jest rzekomo zbyt daleko lecieć za każdym razem do Polski, by bombardować wojska niemieckie, a nie mogą pozostać u nas, gdyż nasze bomby nie odpowiadają ich aparatom wyrzucającym. Tak więc jesteśmy skazani na własne siły wobec młazdzącej potęgi niemieckiej.

(Ciąg dalszy na str. 4)



— Jurek! — wrzasnął. — Brachu, z nieba mi spadłeś! Akurat chcą mi kogoś z działu wyciągnąć do depesz na zastępstwo. Genialnie, żeś wrócił!

— Może i spadłem, ale nie na głowę — rzekłem chłodno. — Jestem na urlopie, a więc w ogóle mnie nie ma. Gdzie „Kryminał”? I w ogóle — nie wrzeszcz, bo stary usłyszy.

— Nie zostaniesz? Cholera jasna! — złościł się. — Mam już dość tego wszystkiego. Jeżeli trzeba zastępstwa, to zaraz ode mnie się kogoś wyciąga. Jeszcze jeden taki numer i idę w diabły, na urzędasa. Osiem godzin nasiadówki i cieść!

Szczesny powtarzał swe groźby od kilku lat i wszyscy wiedzieli, że nie odeszłoby z redakcji, gdyby nawet popędzano go batami.

Przemknąłem się na palcach na drugi koniec korytarza, gdzie mieściło się królestwo depeszowca. Było tu pusto i cicho, na podłodze wałaly się długie taśmy wczorajszego biuletynu. Zadzwoniłem do redakcji, w której pracował Otrębowicz.

— Kto mówi? — rozległo się w słuchawce.

Mieliśmy ustalony sposób na tego rodzaju pytania.

— Arcybiskup z Barcelony — odparłem.

— A w jakiej sprawie? — pytał głos, bynajmniej nie speszony.

— Chciałbym mówić z redaktorem Otrębowiczem.

— O tej porze redaktor Otrębowicz nie rozmawia. Nawet z arcybiskupami.

— Muszę się z nim widzieć. Koniecznie. Chodzi o... o jego wyjazd za granicę!

Ten ktoś w słuchawce zastanowił się.

— To będzie trudno, bo pewnie jeszcze śpi po wczorajszym... dyżurze. Mogę dać telefon domowy.

Czekałem dobre pięć minut. Wreszcie w słuchawce rozległ się głos człowieka straszliwie wyczerpanego. Musiałem kilkakrotnie powtarzać o co chodzi, zanim Otrębowicz ocknął się na tyle, że zrozumiał, iż proszę go o spotkanie w „Krokodylu”. Gotów byłem przysiąc, że ze słuchawki czułem wiśniówkę.

Gorzej było z Tomkiem, sprawozdawcą sądowym, zwanym u nas od niepamiętnych czasów „Kryminałem”. Jak można było spodziewać się, poszedł do sądów na Leszno i miał wrócić dopiero o drugiej. Spojrzałem na zegarek: pół do pierwszej. Szczęsny narzekał w sekretariacie, jego jęki rozlegały się po całym korytarzu. Bezpieczniej było wynieść się stąd.

Zabrałem swoje gazety z pięciu dni i wymknąłem się z redakcji.

Miałem dość czasu, by odnaleźć notatkę, którą wczoraj czytał Ryssy i która tak bardzo zainteresowała Szuplicką i prawdopodobnie nie tylko ją.

Wszedłem do pierwszej kawiarni po drodze i zacząłem wertować gazety. Jest!

W marcu br., jak podawaliśmy, wybuchł pożar magazynów Urzędu Celnego w Warszawie. Ogień strawił w nocy część magazynu, mieszczącą szczególnie wartościowe przesyłki z zagranicy, między innymi lekarstwa. Sprawa już wówczas wyglądała podejrzanie; narzucano się, że pożar został spowodowany umyślnie, dla zatarcia śladów włamania i kradzieży. W niewyjaśnionych dotąd okolicznościach zginął ponadto jeden ze strażników, którego znaleziono zamordowanego na dziedzińcu magazynów.

W wyniku energicznego śledztwa ustalono, że pożar rzeczywiście nie był wynikiem przypadku. Z uwagi na dobro śledztwa nie podajemy szczegółów dochodzeń. Można jednak spodziewać się, że sprawcy zostaną wkrótce ujęci i staną przed sądem.

To było wszystko. Na szczęście u dołu notatki widniał kryptonim naszego „Kryminału”.

„KRYMINAŁ” WIE WSZYSTKO

Zapłaciłem za kawę. Wkrótce byłem na Lesznie, wypatrując wśród wychodzących z gmachów sądowych charakterystycznej sylwetki. Wreszcie „Kryminał” wypadł na ulicę i popędził przed siebie, zapatrzony jak zwykle w siną dal, nie poznając ludzi, a jego głowa na cienkiej szyjce wyprzedzała resztę ciała o dobre pół kroku. Zabiegiem mu drogę.

— Słuchaj, „Kryminał”, muszę z tobą pogadać.

— Miałem grubsze manko i muszę je dać do numeru

— powiedział sennie i ruszył dalej.

Chwyciłem go za rękaw.

(c. d. n.)

Pracownicy poszukiwani

Kierowników i głównych księgowych poszukuje do pracy Wojewódzkie Zjednoczenie Państwowych Gospodarstw Rolnych w Białymstoku...

2 księgowych (samotnych) ze znajomością księgowości rolnej lub po technikum rolniczym, magazyniera oraz brygadzystę polowego...

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 w Poznaniu pl. Wolności 14 - pokój 104 - przyjmie natychmiast: operatorów sprzętu budowlanego i robotników niewykwalifikowanych...

Pracownika BHP ze średnim wykształceniem technicznym i praktyką, konstruktora, inżyniera - technologa, technika, robotnika do obsługi szatni i łazienek...

Referenta kult. - oświat. z praktyką i minimum średnim wykształceniem od m. września br. na pełen etat i pracownika kult. oświat. z praktyką i wykształceniem średnim w godz. popołudniowych na pół etatu...

3 tokarzy zatrudnią zaraz Poznańskie Warsztaty Napraw Maszyn Druкарskich, Poznań, ul. Marcelińska 18.

Politechnika Poznańska przyjmie zaraz st. referenta administracyjnego ze znajomością maszynopisania. Zgłoszenia przysyłać Sekcja Spraw Osobowych Politechniki Poznańskiej Plac Curie Skłodowskiej 5 pok. 19.

Zbrojarzy, murarzy, malarzy, oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Poznaniu, ul. Obornicka 227/229 pokój 10. Pracownicy zamiejscowi otrzymują bezpłatne zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze, ul. Wyspiańskiego nr 13 przyjmie zaraz do pracy 3 kierowników budowy. Wymagane kwalifikacje wyższe wykształcenie techniczne i 3 lata praktyki lub średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki...

10 inżynierów do ekipy za i wyładunkowej przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. Ratajczaka 46 pokój 17. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Inżyniera lub technika - konstruktora - specjalność konstrukcja przyrządów tłocznych w metalu - drobna galanteria oraz technika normowania pracy zatrudni zaraz Fabryka Galanterii Metalowej „POGAMET” Poznań, Ratajczaka 14. Wynagrodzenie wg. stawek obowiązujących w resorcie przemysłu terenowego.

Kierowników robót (inż. lub techn. bud.) i majstrów z odpowiednimi kwalifikacjami w zakresie robót konstrukcyjnych i wod.-kan. zewnętrznych oraz magazynierów do pracy w terenie przyjmie zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich, Poznań, Świętosławska 12 - warunki do omówienia.

Technika bud. do rozliczeń materiałowych, technika bud. na stanowisku technika normowania pracy, inżyniera wzgl. technika na stanowisku mechanizatora oraz inż. technika bud. d/s BHP zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Poznań, ul. Świętosławska 12. Warunki pracy i płacy do omówienia.

RESTAURACJA „CECHOWA” zaprasza w dniu 2 bm. od godz. 12 swych konsumentów PO PRZERWIE REMONTOWEJ, polecając gwarantowanej jakości posiłki śniadaniowe, obiadowe i kolacyjne

Samodzielnego księgowego z średnim wykształceniem poszukuje Państwowe Przedsiębiorstwo w Poznaniu - Starołęce. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, ul. Świerczewskiego 3. K6783

Spółdzielca Inwalidów „Metalowiec” Poznań ul. Bułgarska 39a przyjmie zaraz 2 malarzy - lakierników. Warunki do omówienia w Zarządzie Spółdzielni. K6789

Praca: Starsza wiejską pomoc domową na stałe przyjmie zaraz, do prowadzenia domu 4 osób. Adamski, Małeckiego 21 m. 9. 37982g

Zajmie się domem, dziećmi, warunkiem pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37952g

Potrzebna pomoc domowa dochodząca, młodsza, samodzielna zaraz, Czerwińska, Garbary 49 m. 10. 37986g

Fryzjerka dobra siła potrzebna. Głogowska 45. 38100g

Pracownik do wyuczenia zawodu (szycie ręczne) potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38061g

Uczniów w naukę zawodu murarskiego i ciesielskiego przyjmie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38094g

Wózki dziecięce, nowe, ciekawe modele, wielki wybór, niskie ceny - oraz materiały wszelkich rozmiarów polecam. Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 38628g

„Warszawę” okazynie sprzedam przebieg 42 tys. km Jarocin, Ks. Parkowski, Czerwonej Armii 20. 19486g

Sprzedam motocykl „Jawa” 175 w dobrym stanie Gniezno, ul. Sienkiewicza 22. Tomczak. 19144g

Sprzedam sadzonki Neprolepisu 1000 szt. Asparagusa - plimiosus 2000 - szt. oraz ładnych prymul obliczono 500 szt. Majchrzak Poznań 17, Rymanowska 31. 38043g

Bramy, furtki, słupki kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42 warsztat. 38049g

Słupki parkanowe, dachówkę płytki chodnikowe, pustaki poleca wytwórnia, Poznań - Górczyn Knapowskiego 3. 38059g

Sprzedam krowę dużą, młodą z cielakiem, Krzyżownicy, Wichrowa 5. 38065g

Telewizor „Orion” 602, 17 z gwarancją pilnie sprzedam, Ściegiennego 167 m. 2. 38071g

Samochód „Skoda” 1101 etan dobry sprzedam, Mickiewicza 17 m. 6. 38073g

Sprzedam motocykl SHL 150 nowy i osia rocznego Poznań, Stawna 8 m. 5 o 3 godz. 14. 38075g

Sprzedam fortepian po niskiej cenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38081g

Pianino krzyżowe pilnie kupię, Stefaniak, Umińskiego 14 m. 10 (zgłoszenia listownie). 37988g

Kupię wirówkę do blizny 10-15 kg podać stan, cenę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 37839g

Dnia 30 sierpnia br. zmarł nasz długoletni pracownik Marian Chudziak. W zmarłym straciłmy sumiennego i szanowanego koleżkę. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2. 9. br. o godz. 17 na cmentarzu w Czempiniu. RADA ZAKŁADOWA RADA ROBOTNICZA DYREKCJA Zakładu Energetycznego Poznań Teren w Poznaniu. K6792

Dnia 31 sierpnia 1961 r. zmarła nasza zasłużona nauczycielka Janina Koperek. W zmarłej straciłmy wzorową, oddaną uczniom wychowawczynię, serdeczną i przodującą koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 września br. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu. Dyrekcja i Grono Nauczycielskie Społ. Ogniska Muzycznego w Poznaniu Dyrekcja i Grono Nauczycielskie Państw. Szkoły Muzycznej im. K. Kurpińskiego w Poznaniu. Komitet Rodzicielski Rada Miejsowa Związku Pracowników Kultury K6787

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz, Zbigniew Mika, Mieczysław Skąpski (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączy wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76 w godz. 8-17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa” Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. E-6

OGŁOSZENIA DROBNE: Skrzynki drewniane różnej wielkości każda ilość sprzedam. Tel. 633-61. 38077g

Sprzedam bagażówkę jak nową, skrzynię biegów Mercedes V 170, tryby do Stoewer Greif i do Opla Super. Poznań, Starołęce 2/4. 38090g

Motocykl SHL 150 sprzedam Mostowa 13 m. 22. 38102g

Sprzedam skuter Lambrette. Tel. 92-62. 38105g

Motocykl WSK 125 i małą Jawkę sprzedam. Wrocławska 6 dozorca domu. 38107g

Sprzedam łóżka, szafę, szafki, krzesła, stół. Strzałowa 6 m. 2. 38109g

Sprzedam korzystnie używane biurko, stoł rozciągalny, krzesła, szafy, dywan pierzyny. Zgłoszenia Kosińskiego 8 m. 28 od godz. 18. 38117g

Samochód „Warszawę” po przebiegu 40 tys. km sprzedam. Gniezno. Tel. 1865 (do godz. 19). 38120g

Lokale: Kzemiesznik poszukuje lokalu na wyrób i sprzedawę w centrum 25 do 36 m2. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38089g

Samodzielnie pokój kuchnia łazienka c. o. zamienię na 2 1/2 lub 2 pokoje samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38042g

Samodzielne 2 pokoje kuchnia komfort zamienię na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38047g

Poszukuje pokoju dla ucznia szkoły średniej. Może być wspólny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38057g

Zamienię 2 pokoje kuchnia, nowe budownictwo 2 piętro śródmieście 49 m2 na nieco większe, niżej, c. o. najchętniej willa Grunwald Jeżyce, telefon 848-05. 38066g

Zamienię 2 pokoje kuchnia, łazienki samodzielnie na większe lub 2 mieszkanie samodzielnie po półtora pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38072g

Mieszkanie dwu lub jednego pokojowe kuchnia samodzielnie wzdłuż ul. Wsfolnej wyciążone do 40 tys. zł kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38085g

Miód małżeńsko da utrzymywanie starszej osobie za oddanie jednego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38086g

Dwóch młodych magistrów poszukuje na okres roku pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38092g

Pokój z kuchnią zamienię na kawalerkę. Warunki korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38097g

Zamienię pokój z kuchnią na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38099g

W Koninie poszukuje pokoju z kuchnią (lub pokój) na okres dwóch lat za zwrotem remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38103g

Poszukuje 2-osobowego pokoju sublokatorskiego. Kordakow, Kanałowa 8 m. 2. 38119g

Dnia 31 sierpnia zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Olejami św. sp. Irena Bardzka z domu Moszczeńska. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 września o godz. 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiają SYN I RODZINA 38272g

Dnia 31 sierpnia 1961 r. zmarła nasza zasłużona nauczycielka Janina Koperek. W zmarłej straciłmy wzorową, oddaną uczniom wychowawczynię, serdeczną i przodującą koleżankę. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 września br. o godz. 10.30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu. Dyrekcja i Grono Nauczycielskie Społ. Ogniska Muzycznego w Poznaniu Dyrekcja i Grono Nauczycielskie Państw. Szkoły Muzycznej im. K. Kurpińskiego w Poznaniu. Komitet Rodzicielski Rada Miejsowa Związku Pracowników Kultury K6787

ś. t p. Balbina Hojańska z domu Sobeka nasza ukochana mama i babcia zakończyła w dniu 1. września 1961 r. opatrzona Sakramentami św. swe pracowite i pełne poświęceń życie. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 4. bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. O tym zawiadamiają stroskani CORKA, ZIĘC I WNUKI Poznań, Żbóżowa 6 m. 24.

Właściciel sprzedaje na dogodnych warunkach parcelę 2.555 m2 w Przemysłowie. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38114g

Przetargi - Komunikaty: Poznańska Fabryka Maszyn Złwnych w Poznaniu - Starołęce ul. Pstrowskiego 1 - ogłasza przetarg na malowanie pomieszczeń Zakładu Lecznico - Zapobiegawczego przy PFMZ i kuchni w stołówce przyzakładowej z materiału wykonawcy. Malowaniu podlegają ściany, okna, drzwi klejowe i olejno, gabinet Rentgena farbą specjalną oraz 6 kotłów parowych w kuchni farbą odporną na wysokie temperatury. Ogólna powierzchnia malowania ca 3000 m2. Elższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika PFMZ. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w sekcji tarycie Dyrekcji PFMZ do dnia 14. 9. 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. 9. 1961 r. o godz. 12. PFMZ zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K6786

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód” w Poznaniu, ul. Kramarska 1, ogłaszają przetarg na wykonanie prac malarskich w restauracji „Maltńska” przy ul. Warszawskiej 25. Termin wykonania prac w okresie od 4. 12. 1961 do 16. 12. 1961 r. Blizszych informacji udzieli Dział Administracyjno - Gospodarczy Sekcja Inwestycyjno - Budowlana P. Z. G. „Wschód”. Termin składania ofert upływa z dniem 20 września 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 21. 9. 1961 r. o godz. 12 w biurze Działu Admin. Gosp. PZG „Wschód” w Poznaniu, przy ul. Kramarskiej 1. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K6746

Oddział Wojewódzki „Caritas” w Poznaniu ogłasza przetarg na założenie instalacji centralnego ogrzewania w Zakładzie Wychowawczym „Caritas” w Kaliszu przy ul. Kościuszki 24. Roboty powyższe winny być wykonane z materiału wykonawcy w terminie do dnia 30 października 1961. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja do wglądu oraz słupe kosztorysy do odbioru w Biurze Oddziału Wojewódzkiego „Caritas” Poznań, ul. Mieszka I 1. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać pod powyższym adresem, gdzie w dniu 13 września o godz. 12 nastąpi komisyjne ich otwarcie. Zastrzega się prawo wyboru oferty najkorzystniejszej lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K6790

Wydział Komunikacji - Prezydium Rady Narodowej m. Poznania przypomina, że w dniu 4 września br. rozpoczyna się na terenie m. Poznania przymusowe ochronne szczepienie psów przeciw wściekliznie. Szczegóły tej akcji podane są w rozplakatowanych zarządzeniach. K6659

Wydział Komunikacji - Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości w związku z przebudową jezdnii ul. Ratajczaka, zamknięciem z dniem ogłoszenia dla ruchu kołowego w/w ulicy w pierwszym etapie odcinek od ul. Czerwonej Armii do ul. Chudoby. Objazd ustala się ul. Czerwonej Armii - Kościuszki - Chudoby - Ratajczaka. W drugim etapie zamknięcie zostanie odcinek od ul. Chudoby do ul. Ogrodowej. Objazd skierowany się ul. Ogrodowa - Piekary wzgl. ul. Artyleryjska - Kościuszki. K6709

Działki campingowe nad Jeziorem Kierskim 3 zł za m2 sprzedaje właściciel. Poznań Gajowa 4 m. 7 tel. 431-02, zgłoszenia od godz. 15.30. 38069g

Sprzedam działkę budowlaną 30 arów w Wołstynie. Zaremba, Wołstyn 5 Sycyzna 53. Tel. 377. 38082g

Sprzedam dom 4-izbowy z budynkiem gospodarczym, Kaczmarek Kazimierz, Będewo, poczta Będewo pow. Poznań. 38088g

Dom z wolnym mieszkaniem sprzedaje właściciel Kostrzyn Wlkp., Kościuszki 6. 38056g

Kupię bliźniak lub willę może być niewykończona pod dachem. Okolica Wil da - Dębiec. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38067g

Sprzedam parcelę pod budowę domu jednorodzinnego w Zabikowie, Poznań, Narewska 6 za Ogrodem Botanicznym. 38070g

Kupię domek z ogródkiem do 100 tys. może być przy granicy miasta - komunikacja - posiadanie do zamiany pokój i kuchnię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 38125g

Zguby: Uwaga sklepy galanterii - zginał stempel firmy Prągowia Bieliny M. Malinowski, Poznań, Dąbrowskiego 35. Przy nabyciu towarów należy sprawdzić zawsze kartę rejestracyjną oraz rzemieślniczą z wpisaniem numeru oraz z wpisaniem numeru z przeliczeń należy od dnia 1. 9. 1961 r. 38251g

Zgubiono zegarek damski „Atlantic” w dniu 30. 8. br. około godz. 14.30 na ul. Ratajczaka. Uczciwiego znalazcę proszę o wiadomość Wydawnictwo Poznańskie, Nowskiego 24 tel. 25-93. 38149g

Zgubiono świadectwo ukończenia 11 klasy na nazwisko Arkadiusz Sadowski wydane przez Liceum Ogólnokształcące w Sulecinie w roku 1951. 49481p

Różne: Kłedy stare przerabiam. Smoczyński, Poznań, ul. Kwiatowa 8 m. 14. 37443g

Parkiet czyści wótruje cyklinoje lakieruje. Tel. 23-06. 38078g

Wykonujemy wanny windukrowe do galwanizacji urządzenia wentylacyjne, oraz wszelkie naczynia kwasoodporne z windurów. Wytwórnia Tworzyw Sztucznych Poznań, Szydłowska 9 tel. 425-95. 38062g

Powitanie szkoły

Pierwszy dzień nowego roku nauki

Wczoraj, nowy rok szkolny powitały poznańskie dzieci bardzo uroczystie. Z tej okazji w udekorowanych flagami i zielenią budynkach odbyły się liczne akademie. Wczoraj też po raz pierwszy przestąpiły progi szkolne tysiące nowych uczniów. Dla nich zorganizowano specjalne uroczystości.

Na powitanie nowego roku szkolnego prawie wszystkie budynki zostały odświeżone. Niektórym przybyły nowe pracownie, inne otrzymały dodatkowe wyposażenie. Okres wakacyjny został dobrze wykorzystany. Szkoły stały się zabawniejsze w pomoce naukowe. Dzięki temu zajęcia politechniczne odbywać się będą w odpowiednio wyposażonych pracowniach.

W liceum nr 1

W Liceum Ogólnokształcącym im. K. Marcinkowskiego otwarcia nowego roku szkolnego dokonał zastępca dyrektora — prof. Antoni Doruch. W serdecznych słowach powitał on grono naukowców i chłopców. Do zebrań, w tym uroczystym dniu młodzieży, przemówili również przedstawiciele partii oraz Komitetów — Rodzicielskiego i Opiekuńczego. W imieniu zaś młodzieży przemawiał uczeń XI klasy — Janusz Kozak. W części artystycznej zebrań wysłuchali koncertu w wykonaniu artystów Filharmonii Poznańskiej.

Uczniowie tego Liceum rozpoczną w najbliższych dniach naukę w nowych czterech pracowniach urzędowych w daw

nych piwnicach. Do zajęć politechnicznych zostanie również włączony kurs motoryzacyjny. Obecnie na ukończeniu znajdują się garaże, a 2 samochody osobowe przydzielili Wydział Komunikacji Prezydium RN m. Poznania.

Na Jeźczech

Dzięki inicjatywie Komitetu Rodzicielskiego i kierownictwa Szkoły Podstawowej nr 16, przy ul. Dąbrowskiego 73 dzieci rozpoczęły rok szkolny w odmalowanych klasach. Kierownik szkoły — Adam Obarski podkreślił w swym przemówieniu ofiarność i troskę Komitetu Rodzicielskiego z przewodniczącym Henrykiem Mankiewiczem na czele. W części artystycznej popisywały się dzieci tej szkoły. Dla pierwszoklasistów przygotowano specjalną uroczystość, podczas której grono nauczycielskie zapoznało się z najmłodszymi uczniami. Komitet Opiekuńczy — „Goplana” ofiarował dla pierwszoklasistów 80 kci słodyczy, a Komitet Rodzicielski — ciastka.

Przed terminem

Za kilka dni zbiorą się na uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego dzieci Grunwaldu w nowo wybudowanej szkole przy ul. Sierakowskiej. Wczoraj natomiast odbyło się przed budynkiem zapoznanie nauczycieli z uczniami.

Szkoła podstawowa przy ul. Sierakowskiej należeć będzie w Poznaniu do jednej z najlepiej wyposażonych. W budynku tym znajdują się, oprócz 15 klas — 4 pracownie: stołarska, introligatorska, metalowa oraz gospodarstwa domowego. Projektanci nie zapomnieli również o harcownikach, sali gimnastycznej, szatniach, gabinetach: lekarskim i dentystrycznym oraz natryskach.

Budynki przy Sierakowskiej miał być oddany do użytku w październiku br. Dzięki jednak zobowiązaniu załogi Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 dzieci rozpoczną w nim naukę za kilka dni. (an)

Druga szkoła w Czerwonaku

Nowy, piękny pawilon szkolny otrzymała wczoraj młodzież z wioski Miekówko koło Czerwonaka w pow. poznańskim. Budynek postawiono z inicjatywy i środków miejscowego społeczeństwa, a szczególnie pobliskich zakładów pracy. Pomoc finansowej udzieliło także państwo. Szkoła w Miekówku ma 7 oddziałów i dzięki jej otwarciu ośrodek robotniczy Czerwonaka ma obecnie dwa budynki szkolne.

Na uroczystości oddania szkoły obecni byli m. in. wiceprzewodniczący Prezydium Pow. Rady Narodowej, J. Kiorna i szkolny inspektor powiatowy, A. Macieszka.

Gabinet dentystryczny za 35.000 zł

Działka swarzędzkiej szkół podstawowych nr 1 i 2 wprowadziła się w dniu wczorajszym do odnowionych klas, których remont został wykonany w terminie. Jeśli chodzi

o Szkołę Podstawową nr 1, to odremontowano ją dzięki pomocy Komitetu Opiekuńczego z Przetwórnicy Pierza oraz Prezydium MRN, M. in. w szkole założono centralne ogrzewanie a Przetwórnica Pierza ofiarowała gabinet dentystryczny wartości 35 tys. zł i dwa globusy dla zajęć geograficznych.

W swarzędzkiej uroczystościach szkolnych uczestniczyli

Na zdjęciu: kierownik Szkoły Podstawowej nr 67 przy ulicy Traugotta, Czesław Majchrzak, wita dziecią na dziedzińcu przed budynkiem.

Fot. — K. Przychodzki



Międzynarodowy Hotel Studentów zakończył sezon

Przechodnie okolice Rynku Wildeckiego mogli w okresie wakacji zauważyć udekorowany flagami różnych państw Dom Studenta wznoszący się przy placu Curie-Skłodowskiej. Tam właśnie znajdował się Międzynarodowy Hotel Studentki, czynny przez lipiec i sierpień. Prowadzona przez ZSP wymiana studentów nasuwała konieczność założenia tej placówki. Podobno czynne są latem, również od czterech lat, w Warszawie, Gdańsku, Krakowie, Katowicach, Zakopanem, Giżycku i Międzyzdrojach.

Poznańska placówka przyjęła w tym sezonie 1700 gości zagranicznych. Kolejno przybywały grupy mniej lub bardziej liczne, a hotel mógł pomieścić równocześnie do 120 osób.

Stołówka, prowadzona przez PSS, godnie podtrzymywała dobre tradycje polskiej kuchni. Nawet „papykarzom” —

Bułgarom, Węgom i Jugosłowianom smakowało nasze jedzenie.

Program pobytu mieszkańców hotelu był urozmaicony. Odpowiadano przygotowaniu gości (studenci znający języki obce) oprowadzali wycieczki po mieście lub wyjeżdżali z nimi autokarami do Kórnik, Rogalina i innych uroczystych miejscowości podmiejskich. Warto nadmienić, że wśród zagranicznych gości panowała opinia, iż Poznań ma najpiękniejsze okolice ze wszystkich znanych im miast Polski.

Z tej inicjatywy Komitetów Zakładowych ZMS studenci zagraniczni mieli także możliwość zwiedzać poznańskie zakłady pracy. Na spotkaniach zaś z kierownictwem zakładów i załogami goście interesowali się cyklem produkcyjnym, warunkami socjalno-bytowymi itp.

Wolno od zajęć czas studentów zagranicznych z przyjemnością spędzali w miejscowym Klubie.

W ostatnim dniu ubm, odbyło się uroczyste zakończenie tegorocznego sezonu. Z obecnego sprawozdania Kierownika Międzynarodowego Hotelu Studentki, mgr Konrada Wilickiego, dowiedzieliśmy się że poznańska placówka po raz trzeci zdobyła pierwsze miejsce w skali środowiska ZSP. (A. K.)

Skarbonki PKO dla dzieci

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego w niedzielę można będzie nabywać w I Oddziale Miejskim PKO przy placu Wolności 3 (w godz. od 10 do 13) — skarbonki.

Po raz pierwszy skarbonki ukazywały się w sprzedaży w zeszłym roku i jak się okazało — cieszyły się one dużym powodzeniem wśród najmłodszych oszczędzających. Składane pieniądze do skarbonki są początkiem do założenia indywidualnej książeczki PKO. Systematyczne zaś oszczędzanie, wpajane od najmłodszych lat, staje się nawykiem bardzo przydatnym w codziennym życiu.

Sądymy, że i w tym roku skarbonki PKO zostaną wykupione przez dzieci — przyszłych, stałych klientów PKO. (an)

Nowy sezon w kawiarni młodzieżowej

Mieszcząca się dotychczas w ciasnym lokaliku w pasażu Apollo — kawiarnia młodzieżowa Związku Młodzieży Socjalistycznej, przeniesiona została do pomieszczeń kawiarni „Savoy” przy ul. Nowowiejskiej. Wczoraj odbyła się właśnie inauguracja nowego sezonu tej, milej i potrzebnej w naszym mieście placówki. Zebranej młodzieży bardzo podobały się wstępny swingtetu Ptaszyna-Wróblewskiego, solistki Operetki — Lucyna Klimek-Skałbani i aktora poznańskich teatrów — Jacka Flura. Z nowych pozycji programowych kawiarni młodzieżowej, na wymienie zasługują stale „Niedziela poezji i jazzu”. (mi)

INFORMUJEMY

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne uruchomiło nowy punkt sprzedaży miesięcznych kart tramwajowych w kiosku poczekalni przy Al. Wielkopolskiej, koło Parku Sotackiego.

Sekcja Chóralna Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. Henryka Wieniawskiego zawiadamia, że po przerwie wakacyjnej zostają wznowione próby chóru, które odbywają się w niedzielanki i czwartki o godz. 19.30 w Sali Kameralnej PWSM, ul. Czerwonej Armii 78. Pierwsza próba odbędzie się 4. 9. br. o godz. 19.30.

Przerwy w dostawie energii elektrycznej nastąpią od dnia 1. 9. do 15. 9. br. od godz. 7 do 15 dla następujących ulic: Woźna (od ul. Mostowej do ul. Słusarskiej Garbary (od ul. Wodnej do ul. Szyperskiej), Wielka (od Mostu Chwaliszewskiego do ul. Słusarskiej — Szewskiej), Mostowa (od ul. Woźnej do ul. Wszystkich Sw.), Grobla (od Garbar do ul. Wierzbowej) i Wodna (od Garbar do ul. Słusarskiej). (xoy)

Wrzesień	Imieniny
2	Stefana Juliana
sobota	Słońce: wsch. g. 6.03 zach. g. 18.40

Teatry

OPERA — g. 19 — „Jeziro łabe-dzie” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Ondyna” (koniec ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Kuglarze” — (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 16.30 — „Złota rybka”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Przeciwko bogom” (polski, 12 l.)
BALTYK — g. 10.30, 12, 13.30, 15, 16.30, 18, 19.30 — „Wrzesień 1939 — Tak było” (polski)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 — „Ostatni etap” (polski, 14 l.)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 i 20 — „Chleb i róże” (radz., 12 lat)
GONG — g. 10 i 12 — „Szukam ojca” (radz., 12 l.), g. 16, 18 i 20 — „Natalia” (franc., 16 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Decydujący moment” (jug., 12 lat), g. 18 i 20.15 — „Biedny może umierać” (NRF, 16 l.)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Prawdziwy koniec wielkiej wojny” (polski, 18 l.)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 — „Nikodem Dyżma” (polski, 16 l.)
OSIEDLE — g. 18 i 20 — „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30 i 20 — „Dziewczyna z domu poprawczego” (NRD, 16 l.)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 — „Od Apeninów do Andów” (panoram. włosko-argent., 12 l.)
Rusaika (Swarzędz) — g. 17.30 i 20 — „Kolorowe pończochy” (polski, 12 l.)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Wieczór kawalerski” (USA, 18 l.)
TECZA — g. 15.45, 18 i 20.15 — „Czerwony atrament” (weg., 16 lat)
WARTA — g. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30 i 19 — „Wieczór w Szpaku” (polski 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 20.15 — „Rozstanie” (polski, 16 lat)
FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Z krajów Dalekiego Wschodu”

Radio

POZNAŃ — PROGRAM II SOBOTA
6.50 — Gimm.; 7 — Muz. poranna; 7.20 — „Porady praktyczne dla kobiet”; 7.40 — Przeglad prasy; 7.50 d. c. Muz. poran., 9 — Muz. klas.; 9.40 — Opowieści kubańskie; 10 — Muzyka „Sklep z zabawkami”; 10.20 — Aud. dokument.; 10.50 — Egzotywni wykonawcy dzieł Chopina; 11.20 — Muz. w rytmie marsza i piosenki; 11.40 — Gawęda tea-tralna; 12.15 — Aud. aktualna; 12.25 Ludowa muz. Wietnamu; 12.45 — Utwory skrzypc.; 13 — Aud. aktualna dla wsi; 13.20 — Pieśni w wykonaniu zesp. „Mazowsze”; 14 — W cieniu krzywej wieży; 14.15 — Utwory kompozytorów polskich; 14.45 — „Piernik w oplocie” — cz. II; 15.05 — Opolskie pieśni lud.; 15.25 — Program radiowy i telew.; 15.30 — Dla dzieci aud. pt. „Wesołe spotkanie”; 16.05 — Koncert ży-czeń; 16.45 — Radioreklama; 17 — Echo Pomorza; 17.10 — Radiorepress; 17.20 — Sobotni przegl. sportowy; 17.25 — Sobotnia rewia muzyczna; 18.25 — Muzyka i aktualności; 18.50 — Felieton M. Jorsta; 19.05 — Aud. literacka; 19.30 — „Majtyśkiowie”; 20 — Sportowa „Zgad-daj-Zgadula”; 20.50 — Mówi „Zielone Zagłębie”; 21.40 — Konc. Poznańskiej Filharmonii Radiowej; 22 Recital fortepianowy; 22.30 — „Doktor Przybram” — fragm. powieści; 23 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

WARSZAWA — PROGRAM I SOBOTA

6.40 — Kalendarz Radiowy; 6.45 Radioreklama; 7.10 — Przegl. prasy; 7.20 — Muzyka poranna; 7.45 — Aud. dla dzieci „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Muzyka i aktualn.; 8.26 — d. c. muzyki porannej; 8.45 Aud. z cyklu: „Szukamy 15 miliardów złotych”; 9 — Słuchow. dla dzieci — „Lassie wróć”; 9.20 Koncert rozr.; 10.10 — Felieton pt. „Fuja pana Rentgena”; 10.10 — Poranny koncert muz. popularnej; 10.50 — Felieton na tematy międzynarodowe; 11 — Melodie filmowe; 11.50 — Aud. z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — Na swojską nutę w wyk. Zespołu Ludowego Polskiego Radia; 12.30 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — Wałce Lannera i Waldteufela; 13 — „Niezapomniane stronicie”; 13.30 — Gra Polska Kapela pod dyktando F. Dzierżanowskiego; 14 — Koncert estradowy; 15.10 — Radioreklama; 15.20 — Sobotnie popołudnie muzyczne; — 16.15 — Wietnamska muzyka ludowa; 17 — Z życia ZSRR; 17.30 — Rytm i piosenka; 18.05 — Gra Orkiestra Jose Baselli; 18.20 — Transmisja Kolarkich Mistrzostw Świata z Berna w Szwajcarii; 18.50 — Melodie taneczne; 19 — Audycja

Inauguracja przeglądu filmów polskich

W kinie „Bałtyk” nastąpiła wczoraj inauguracja Festiwalu Filmów Polskich. Na ten uroczysty wieczór złożony był przez mówienie kierownika Wojew. Wydziału Kultury, I. Orhona, pokaz zwiastunów nowych filmów polskich, które wejdą na ekrany w dniach Festiwalu oraz premiera doskonałego montażu z dni września 1939 roku pt. „Tak było”.

I. Orhon omówił w swoim wystąpieniu dorobek polskiej kinematografii w okresie powojennym oraz podkreślił walory premierowych tytułów Festiwalu.

Pokaz wstrząsającego dokumentu napaści hitlerowskich Niemiec przypomniiał widzom tragiczne dni sprzed 22 lat, tym razem na podstawie doskonale zestawionych zdjęć z rozmaitych zachowanych źródeł, głównie kronik polskich, czeskich, radzieckich i niemieckich. Od dnia dzisiejszego film ten wyświetlany jest w „Bałtyku” na 8 seansach. (d)

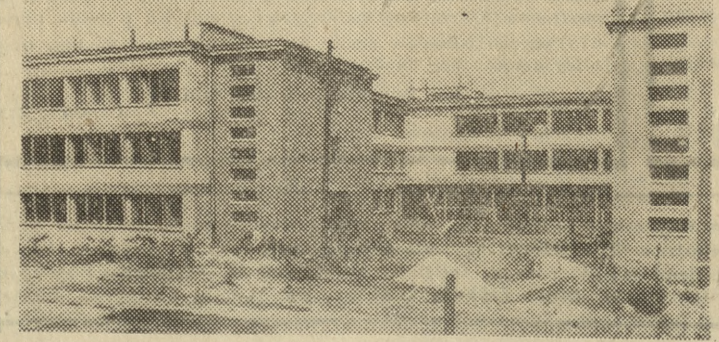
literacka; 19.20 — Wędrowki muzyczne po kraju; 20.30 — „Podwieczorek przy mikrofonie” nr 78; 22 Sobotni wieczór rozrywkowo-taneczny; 22.30 — Znane orkiestry taneczne; 23.10 — Słynni soliści i słynne orkiestry w repertuarze rozrywkowym.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

Telewizja

SOBOTA
POZNAŃ: 16 — Mistrz. świata w kolarstwie szosowym — transm. z Berna; 17 — Film krótki lokalny; 17.30 — Kolarskie mistrz. świata — transm. z Berna (Szwajcaria); 18.30 — Magazyn dla dzieci starszych (W-wa); 19.10 — Program tygodnia (lok.); 19.30 — Dziennik (W-wa); 20 — Nie tylko dla pań — (W-wa); 20.30 — Film fab. prod. franc. — „Kocham tylko ciebie” lat 18 (lok.); 22.05 — Ostatnie wiadomości i Kronika Filmowa — (W-wa); 22.20 — Program satyryczny pt. „Psst 17” (W-wa).

Dziurzy pełnia

SZPITAL MIEJSKI IM. J. STRUSIA (interna) ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11
SZPITAL WOJSKOWY (chirurgia), ul. Grunwaldzka — tel. 656-52
WOJEWÓDZKI SZPITAL DZIECIĘCY (chir. dziec. do lat 14), ul. Józefa 8/9, tel. 512-96.
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.



Fot. — K. Przychodzki

Karnety festiwalowe do Opery

Dnia 30 bm. rozpocznie się w Operze Poznańskiej I Festiwal Oper i Baletów Polskich, który potrwa do 8 października. Udział w festiwalu wezmą zespoły operowe z Bytomia, Wrocławia i Poznania.

W celu umożliwienia miłośnikom opery wystuchania i obejrzenia całego cyklu 9 przedstawień, wprowadzone zostaną karnety festiwalowe. Nabywcy tych karnetów korzystać będą z 10-procentowej zniżki. Zamówienia na karnety przyjmuje do 15 bm. Dział Organizacji Widowni Państwowej Opery im. St. Moniuszki, pok. 101, wejście z ul. Stalingradzkiej.

A oto program festiwalu: 31 bm. „Halka” (Poznań), 1. X. — „Straszny dwór” (Poznań), 2. X. — „Goplana” (Wrocław), 3. X. — „Manru” (Wrocław), 4. X. — „Paria” (Poznań), 5. X. — „Bursztynowa Panna” (Poznań), 6. X. — „Bolesław Śmiały” (Bytom), 7. X. — „Hrabina” (Bytom) i 8. X. — „Manru” (Poznań). (e)

Wystawa olsztyńskiego plastyka

W ostatnim dniu sierpnia w Klubie Związku Polskich Artystów Plastyków (pl. Wolności 4), została otwarta wystawa akwarel i rysunków Hieronima Skurpskiego. Artysta, który przed wojną odbył studia artystyczne w Szkole Sztuk Zdobniczych w Krakowie i A. S. P. w Warszawie w r. 1945 osiadł w Olsztynie — gdzie obecnie przebywa. H. Skurpski bierze czynny udział w życiu kulturalnym Olsztyna i województwa, w latach 1957—61 otrzymał szereg nagród z zakresu plastyki oraz odznaczenia państwowe. Obecna ekspozycja składa się z 35 prac (rysunki i akwarele) pochodzących z lat 1960—61. (na)

Uwaga!

Zbieraczy odcinków przewodnika „Poznaj Poznań” przepraszamy za brak we wczorajszym numerze kolejnej pozycji z tego cyklu Ze względu na techniczne zmuszeni jesteśmy przesunąć pierwszy odcinek piątej serii na następny piątek.